

Kilka historyjek z życia wziętych
opowiem wam teraz moje drogie menty
Nie bądźcie o to na mnie źli
Poproście wszystko zwisa mi
Zajmiemy się teraz naszymi problemami
Naszymi błachostkami i słabościami
Dużo urazów mamy do szkoły
Zawsze nam mówią żeśmy matole
Ale to nie prawda i wkurza nas to
Dlaczego za idiotów nas uważają
Nauczyciel ma fuksa bo ma przewagę
Gdy skończę szkołę to mu pokarzę
Na co mnie stać tak naprawdę
Urządę wtedy prawdziwą makabrę

Pam pararam pidam wciąż w dupie wszystko mam
Pam pararam pidam choć czasem wpadam w dziki szal
Pam pararam pidam Pam pararam pidam
Pam pararam pidam
Wciąż kurwa w dupie wszystko mam!

Mam chodzić do szkoły i być granatowy
Zawsze uśmiechnięty do pytania gotowy
Jak nie będziesz umiał to ci pokarżemy
kolejną pałę ci wjebimy
Zapytamy cię kurwa i upokorzymy
Zjebimy tak bardzo jak tylko możemy
Czasem z linijki ci walniemy
i w łepetyne z ręki pacniemy
No kto kurwa żądzi? Ty czy ja?
No kto tutaj kurwa racje ma?
Spróbuj coś zrobić zawołamy mamę
Uśmiechniemy się do niej zrobimy kawę
No i co kurwa? Wciąż się nie przejmujesz?
Jeszcze tego smarkaczu pożałujesz!

Pam pararam pidam wciąż w dupie wszystko mam
Pam pararam pidam choć czasem wpadam w dziki szal
Pam pararam pidam Pam pararam pidam
Pam pararam pidam
Wciąż kurwa w dupie wszystko mam!!

Jesteś bezszelny-dobrze i tak
często nawet nie wiedzą co to znaczy fuck (czyt. fak)
Pokazujesz palec środkowy wyprostowany
patrzają tak dziwnie niknąc żadnej rany
Mówią
-Syneczku gdzie się skaleczyłeś?
-Czy swym paluszkiem o coś zachaczyłeś?
Wtedy co zrobić? Tylko się śmiać
Z tej ich głupoty no żeś kurwa mać
Oni nie wszyscy tacy głupi są
Znam też takich którzy są spoko!
Bo trzeba wiedzieć gdzie jest granica
Które przekroczenie wcale nie zachwyca
Oni o tym wiedzą tak jak my
I dlatego czasami głos im drży

Pam pararam pidam wciąż w dupie wszystko mam
Pam pararam pidam choć czasem wpadam w dziki szal
Pam pararam pidam Pam pararam pidam
Pam pararam pidam
Wciąż kurwa w dupie wszystko mam!

Czasami wytrącisz ich z równowagi
Będą się sypać wtedy uwagi
Że coś tam kurwa znów zbroiłeś
Zresztą czego ty jeszcze nie zrobiłeś
Spisany już byłeś chyba za wszystko
Zostało ci jeszcze tylko morderstwo
Choć tak na prawdę daję głowę
Zrobiłeś z tych rzeczy tylko połowę
Od jednak zawsze znajdą sposób
Żeby pogorszyć stan twojego losu
Co jednak zrobić
Trzeba to przeżyć
Każdy z nas ze szkołą musi się zmierzyć
Gdy ją skończymy będziemy się chwalić
Popijać piwko i ćmiki palić

Pam pararam pidam wciąż w dupie wszystko mam
Pam pararam pidam choć czasem wpadam w dziki szal
Pam pararam pidam Pam pararam pidam
Pam pararam pidam
Wciąż kurwa w dupie wszystko mam!

Chyba wam już wszystko opowiedziałem
Nawet się trochę prz tym starałem
Nie bieźcie wszystkiego całkiem poważnie
Bo może się to skończy nierozważnie
A jednak jest w tym chyba trochę racji
Każdy z nas mówi podczas wakacji
O tym co takiego spotkało nas w szkole
Kto nas gnębił kto dostał w mordę
Taki jest już urok naszego życia
Często przypomina urok przepicia
Gdy się rano budzimy z wielkim kacem
Jak by nam ktoś przejechał głowę walcem
Lecz nie trzeba się tym wszystkim tak przejmować
Posłuchajcie N.A.S i zacznijcie żyć od nowa

Pam pararam pidam wciąż w dupie wszystko mam
Pam pararam pidam choć czasem wpadam w dziki szal
Pam pararam pidam Pam pararam pidam
Pam pararam pidam
Wciąż kurwa w dupie wszystko mam!